

# Dostawy rosyjskich śmigłowców dla Wenezueli

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 3 czerwca 2008

**Do Caracas dotarły ostatnie partie rosyjskich śmigłowców, zamówionych przez prezydenta Hugo Chaveza dla gwałtownie modernizowanego lotnictwa wojsk lądowych Wenezueli - Aviacion del Ejercito: szturmowe Mi-35M2, opatrywane lokalnym mianem *Caribe*, transportowe Mi-26T2 i wielozadaniowe Mi-17W-5.**



*Po pozyskaniu Mi-26, Wenezuela stała się jedenastym państwem na świecie i drugim w Ameryce Południowej (po Peru), wykorzystującym te ogromne maszyny*

W sumie wenezuelskie lotnictwo wojsk lądowych dysponuje obecnie dziesięcioma Mi-35M2, trzema Mi-26T2 i dwudziestoma Mi-17.

Do tego wszystkiego należy dodać dwa Mi-17W-5 dostarczone wojskom lotniczym Wenezueli - Fuerza Aerea Venezolana - w wariantcie do przewozu VIP-ów (służą one w Grupo Numero 4 w Caracas). Prócz tego 6 nowych zamówionych Mi-17 utworzy dywizjon wiroplątowy wojsk lotniczych - Grupo Aereo de Transporte Numero 9, w Puerto Ayacucho, w stanie Amazonas.



*Rosyjskie szturmowe Mi-35M2 i transportowe Mi-26T2 dostarczane do Wenezueli otrzymały trójkolorowy, leśny kamuflaż złożony z trzech odcieni zieleni / Zdjęcia: Santiago Rivas i Aviation del Ejercito*

Nie jest to ostatnie zamówienie i ostatnia dostawa wiroplątów rosyjskich dla Caracas. Jak informują źródła południowoamerykańskie, Chavez zamierza sformować nowy dodatkowy batalion śmigłowcowy armii lądowej, wyposażony wyłącznie w maszyny produkcji rosyjskiej, w mieście Barinas, stolicy wenezuelskiej prowincji o tej samej nazwie. O takim właśnie przedsięwzięciu wspomiano już wcześniej w zatwierdzonym Plan Estrategico de Consolidacion y Desarrollo de la Aviacion del Ejercito 2007 -2017, strategicznym 10-letnim planie konsolidacji i rozwoju lotnictwa wojsk lądowych Wenezueli.